

Sygn. akt I ACa 1253/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Miastkowska

Sędziowie: SSA Dariusz Limiera

del. SSO Krzysztof Wójcik (spr.)

Protokolant: Stażysta-sekretarz A. J.

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **M. O. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) w Ł.**

przeciwko **R. M. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) R. M. w Ż.**

o ochronę praw autorskich i pokrewnych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 2 lipca 2015 r. sygn. akt X GC 950/14

I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący:

"1. zasądza od R. M. , na rzecz M. O. kwotę 1.719,54 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17.12.2014r. do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza M. O. na rzecz R. M. kwotę 155 zł tytułem zwrotu kosztów procesów";

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od R. M., na rzecz M. O. kwotę 129 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1253/15

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 17 listopada 2014 roku powód M. O. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) w Ł. wniósł o zasądzenie od pozwanego R. M. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) – R. M. w Ż. kwoty 4.420,62 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu oraz kosztami postępowania według załączonego spisu kosztów.

W uzasadnieniu pozwu powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wskazał, że dochodzona kwota stanowi należne mu, zgodnie z treścią art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych, wynagrodzenie z tytułu bezprawnej publikacji przez pozwanego na stronie internetowej <http://www.kafelki.com.pl/index.php?id=80> dwóch fragmentów Mapy Polski opracowanej przez Wydawnictwo (...) sp. z

o.o., do której prawa autorskie z tytułu zawartej umowy licencyjnej posiada wyłącznie powód. Dochodzona w pozwie kwota stanowi trzykrotność opłaty licencyjnej w wysokości 736,77 złotych za jeden fragment mapy.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 lutego 2015r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił to powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy podejmując powyższy wyrok oparł się na ustaleniach faktycznych, które Sąd Apelacyjny aprobuje i uznaje także za własne. Najistotniejsze z ustaleń były następujące.

Przedmiotem działalności powoda M. O., prowadzonej pod nazwą (...), jest m.in. przetwarzanie danych, zarządzanie stronami internetowymi (hosting) i podobna działalność.

Przedmiotem działalności pozwanego R. M. prowadzonej pod nazwą (...) – R. M. w Ż. jest m.in. produkcja pozostałych wyrobów z betonu, gipsu i cementu.

W dniu 13 lutego 2006 roku pomiędzy powodem a (...) sp. z o.o. w Ł. zawarta została umowa licencyjna wyłączna nr 5.14.3.2006 na korzystanie z utworów wymienionych w § 2 umowy – Map Polski, A. i in. Umowa obejmowała wykorzystanie wymienionych w niej utworów na następujących polach eksploatacji:

- zezwalanie na wykonywanie praw zależnych poprzez udzielanie sublicencji osobom trzecim na polach eksploatacji poprzez utrwalanie i zwielokrotnienie metodą poligraficzną i elektroniczną oraz rozpowszechnianie w sieciach teleinformatycznych rastrowych obrazów kartograficznych stanowiących elementy opracowania,

- dokonywanie zmian w treści i formie graficznej map poprzez dodawanie własnych punktów wskazujących lokalizację obiektów punktowych, liniowych lub powierzchniowych.

Umowa zawarta została na okres dwóch lat począwszy od daty jej zawarcia, za wynagrodzeniem stanowiącym 50 % kwoty uzyskanej przez powoda z tytułu udzielenia sublicencji. Umowa była następnie kilkakrotnie aneksowana na okresy dwuletnie oraz – ostatnio - na okres pięcioletni.

Pozwany zlecił wykonanie strony internetowej o adresie [www.kafelki.com.pl](http://www.kafelki.com.pl) podmiotowi zewnętrznemu.

W dniu 16 listopada 2011 roku powód stwierdził, że na internetowej stronie pod adresem (...): <http://www.kafelki.com.pl/index.php?id=80> występują dwa fragmenty mapy, do której autorskie prawa majątkowe posiada wydawnictwo (...), zaś firma powoda posiada wyłączne prawo do udzielania zezwoleń na jej rozpowszechnianie.

Fragmenty mapy występujące na stronie internetowej pozwanego były tożsame z mapą, do której prawo autorskie przysługuje powodowi.

Zgodnie z cennikiem licencyjnym powoda, wykupienie u niego sublicencji w zakresie dwóch fragmentów mapy na najkrótszy okres – jednego roku, wynosi 599,00 złotych netto. Ceny netto w PLN podane są za pojedynczy fragment mapy w pojedynczej stronie internetowej. Do podanych cen należy doliczyć podatek VAT w stawce podstawowej w obowiązującej wysokości. Ceny dotyczą licencji na rozpowszechnianie map na pojedynczej stronie internetowej.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów i zeznań pozwanego R. M., uznając je za wzajemnie spójne i wiarygodne. Przedstawione wyżej okoliczności nie zostały skutecznie zakwestionowane przez stronę przeciwną.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka S. U. (1) na okoliczność wykonania strony internetowej na rzecz pozwanego przez firmę zewnętrzną, z uwagi na sformułowaną tezę dowodową i niecelowość potwierdzania okoliczności z niej płynących. Powód M. O. nie zakwestionował twierdzeń pozwanego, jakoby stroną internetową, której pozwany jest właścicielem i na której powód odkrył dwa fragmenty map, do których

posiada wyłączne prawo do udzielania zezwoleń na ich rozpowszechnianie, wykonała firma zewnętrzna. A więc powyższa okoliczność była pomiędzy stronami bezsporna.

W ramach tak ustalonego stanu faktycznego Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia.

Sąd Okręgowy wskazał, że wszelkie postacie naruszenia osobistych i majątkowych praw autorskich, jako przejawy bezprawnej ingerencji w sferę praw wyłącznych, stanowią delikty prawa cywilnego (czyny niedozwolone), stąd właściwym jest stosowanie do nich terminów przedawnienia właściwych właśnie dla deliktów, tj. terminów uregulowanych w art. 442<sup>1</sup> k.c. Stosownie do treści art. 442<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie bezspornie wskazuje na to, że powód dowiedział się zarówno o szkodzie, jak i o R. M., jako o osobie obowiązanej do naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, w dniu 16 listopada 2011 roku. Świadczy o tym data sporządzonego pisma wzywającego do zaprzestania naruszeń (k-7). Ponadto już w treści samego pozwu powód podniósł, że „w dniu 16 listopada 2011 roku powziął wiadomość o naruszeniu przez pozwanego przysługujących mu praw autorskich do Mapy (...) Wydawnictwa (...)”. Skoro tak, powód, kierując przedmiotowy pozew przeciwko R. M. w dniu 17 listopada 2014 roku, nie zmieścił się w ustawowym terminie do dochodzenia swoich roszczeń z zakresu ochrony prawa autorskiego – spóźnił się o jeden dzień.

**Apelację** od powyższego wyroku w części, tj. w zakresie kwoty 2.947,08 zł wniósł powód, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia, a to:

1. art. 165 § 1 w zw. z art. 115 k.c. poprzez ich niezastosowanie,
2. art. 442<sup>1</sup> § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w zakresie kwoty 2.947,08 zł wraz z odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu, stosunkowe rozdzielenie kosztów za I instancję oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu powód podniósł, że wniósł pozew przed upływem terminu przedawnienia, ponieważ dzień 16 listopada 2014r. przypadał w niedzielę, w związku z czym termin przedawnienia zgodnie z art. 165 § 1 k.p.c. w zw. z art. 115 k.c. upływał w dniu następnym, tj. w dniu 17 listopada 2014r. – w którym to dniu pozew został wniesiony.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych. Na wypadek uwzględnienia zarzutu apelacji co do przedawnienia, pozwany wniósł o uchylenie w takiej sytuacji wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, który winien przeprowadzić dowód z zeznań świadka S. U. (1).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelację należało uznać za częściowo zasadną.

Zasadny był zarzut błędnego uznania przez Sąd pierwszej instancji, iż pozew został wniesiony po upływie terminu przedawnienia. Sąd przeoczył, że dzień 16 listopada 2014r. przypadał w niedzielę, w związku z czym termin przedawnienia zgodnie z art. 165 § 1 k.p.c. w zw. z art. 115 k.c. upływał w dniu następnym, tj. w dniu 17 listopada 2014r. – w którym to dniu pozew został wniesiony, powodując przerwanie biegu przedawnienia, zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1) k.p.c.

Należy w tym miejscu podkreślić, że Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne pozwalające na rozstrzygnięcie merytoryczne w sprawie przez sąd odwoławczy. Nietrafny jest przy tym postulat pozwanego, iż należy – przy uznaniu, że nie nastąpiło przedawnienie – dopuścić dowód z przesłuchania świadka S. U. (1). Sąd Okręgowy słusznie oddalił ten

wniosek na rozprawie w dniu 25 czerwca 2015r. Pozwany wnosił bowiem o przesłuchanie tego świadka na okoliczność wykonania strony internetowej na rzecz pozwanego przez firmę zewnętrzną. Okoliczność ta jest bezsporna, powód jej nie kwestionował. Jednocześnie jednak nie ma ona istotnego znaczenia z punktu widzenia oceny zasadności merytorycznej powództwa. Powód nie opiera w niniejszej sprawie swojego roszczenia o naprawienie szkody z uwagi na utrwalenie map na serwerze, ale z tytułu ich rozpowszechniania w sieci Internet. Rację ma powód, iż zgodnie z treścią przepisu art. 50 ustawy z dnia 4 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz. U. z 2006r. Nr 90, poz. 631), utrwalenie techniką zapisu magnetycznego stanowi odrębne (art. 50 pkt 1) niż rozpowszechnianie za pomocą sieci Internet (art. 50 pkt 3) pole eksploatacji. Jeżeli więc nawet pozwany nie dokonał osobiście utrwalenia na serwerze mapy, jeśli nawet nastąpiło to bez jego wiedzy i zgody, to już wyłącznie pozwany decydował o czasie rozpowszechniania na swojej stronie internetowej przez dłuższy czas utworu (mapy), do którego nie miał uprawnień. Jednocześnie podkreślić należy, że pozwany nie wykazał, iż powierzył profesjonalistcie nie tylko wykonanie strony internetowej, ale także zarządzanie jej zawartością po wykonaniu, co ewentualnie mogłoby zwolnić pozwanego z odpowiedzialności w myśl art. 429 k.c. Teza dowodowa dla wnioskowanego świadka S. U. również nie obejmowała tej okoliczności – pozwany wnosił o dopuszczenie tego dowodu wyłącznie na okoliczność wykonania strony internetowej na rzecz pozwanego przez firmę zewnętrzną.

Co do zasady zatem roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie, ale w mniejszej wysokości niż wnosił w apelacji. Powód wnosił bowiem o zasądzenie dwukrotności stosownego wynagrodzenia w oparciu o przepis art. 79 ust.1 pkt 3 b) u.p.a. w brzmieniu po wejściu w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2015r., sygn. akt SK 32/14. Jako podstawę do obliczenia dwukrotności wynagrodzenia powód wskazał na kwotę podstawową w wysokości 1.473,54 zł – jako wynagrodzenie za publikację dwóch fragmentów mapy za okres 1 roku. Nie sposób jednak uznać, że powód udowodnił, iż pozwany wykorzystywał na swojej stronie internetowej dwa różne fragmenty mapy. Dowody zaofiarowane przez powoda w postaci wydruków ze strony internetowej pozwanego (k.9 – 13) prowadzą zwykłego odbiorcę do wniosku, iż jest to jeden, ten sam fragment mapy Polski, przy czym jeden wydruk jest w powiększeniu. Takie zresztą było też twierdzenie pozwanego w tej sprawie – podczas rozprawy w dniu 25 czerwca 2015r. pełnomocnik pozwanego zarzucał nieudowodnienie wykorzystania drugiego fragmentu mapy. Być może przy użyciu profesjonalnych narzędzi można byłoby ustalić, że pozwany zamieszczał dwa różne fragmenty mapy – ale ustalenie tego wymagałoby wiadomości specjalnych, zaś powód wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego nie zgłosił. Podsumowując ten wątek rozważań: Sąd Apelacyjny uznał, że materiał dowodowy zebrany w sprawie pozwala na ustalenie, że pozwany rozpowszechniał tylko jeden fragment mapy, do której powód posiadał sublicencję. Na podstawie art. 79 ust.1 pkt 3 b) u.p.a. wysokość zatem należnego odszkodowania dla powoda wynosi 1.719,54 zł. Wynika to z tego, że wg cennika powoda należność za rozpowszechnianie jednego fragmentu mapy wynosiła 699 zł netto, a zatem 859,77 zł brutto x 2 = 1.719,54 zł. W pozostałej części roszczenie powoda, z przyczyn opisanych powyżej było niezasadne i podlegało oddaleniu. Żądanie powoda co do zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia następnego od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu znajdowało uzasadnienie w treści art. 481 k.c. O kosztach procesu należało orzec na podstawie art. 100 k.p.c. Powód poniósł koszty w łącznej wysokości 582 zł (222 zł – opłata od pozwu, 360 zł – wynagrodzenie pełnomocnika procesowego). Pozwany z kolei poniósł koszty w łącznej wysokości 626 zł (360 zł - wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa, 249 zł – koszty dojazdu). Biorąc pod uwagę, że pozwany wygrał sprawę w 61%, stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 155 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. jak w punkcie I sentencji.

W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów. Powód poniósł łącznie koszty w wysokości 418 zł (148 zł – opłata sądowa od apelacji, 270 zł – wynagrodzenie pełnomocnika), pozwany w wysokości 270 zł (wynagrodzenie pełnomocnika

procesowego). Biorąc pod uwagę to, że powód wygrał apelację w 58%, należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 129 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Wysokość wynagrodzenia pełnomocników procesowych Sąd ustalił w oparciu o przepis § 11 ust. 1 pkt 2) w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348).